

Przeracki, Jerzy

"Die Denkwürdigkeit des Burggrafen und Grafen Christoph zu Dohna (1665-1733)", eingeleitet, erläutert und deutsch hrsg. von Rudolf Grieser, Göttingen 1974 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 123-126

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Die Denkwürdigkeiten des Burggrafen und Grafen Christoph zu Dohna (1665—1733), eingeleitet, erläutert und deutsch herausgegeben von Rudolf Grieser (*Veröffentlichungen der Niedersächsischen Archivverwaltung*, Heft 33), Göttingen 1974, Vandenhoeck & Ruprecht, ss. 269, 1 nrb.

W roku 1833 Fryderyk von Raumer wydał anonimowo napisane w latach 1729—1733 pamiętniki Krzysztofa Dohny — męża stanu pochodzącego z Prus Książęcych — pod oryginalnym tytułem *Mémoires originaux sur le règne et sur la cour de Frédéric I. roi de Prusse du comte de Dohna, ministre d'état et lieutenant général*. Przygotowując je do druku, Raumer korzystał z rękopisu, który uzyskał zapewne od wnuka autora źródła, Karola Dohny, zmarłego w roku 1838.

Po zniszczeniu wschodniopruskich archiwów rodowych w czasie II wojny światowej, druk rękopisu, pochodzący z 1833 roku, jest dziś jedynym egzemplarzem pamiętników Krzysztofa Dohny. Wydanie to jednak zawiera sporo mniejszych i większych błędów. Niektóre pochodzą prawdopodobnie od samego autora i są rezultatem luk pamięciowych i pomyłek Dohny, który nielatwą pracę pamiętnikarską podjął pod koniec życia, wykorzystując zapiski, jakie sporządził w czasie swojej kariery wojskowej i dworskiej.

Wszystkie zauważone pomyłki autora pamiętników zostały obecnie poprawione przez Rudolfa Griesera w przypisach tekstowych, a niezbędne wyjaśnienia do publikowanego tekstu i odesłanie do literatury przedmiotu znajdujemy w przypisach rzeczowych. Ponadto Grieser zachował w swojej edycji przypisy pochodzące od Raumera (są one — podobnie jak w wydaniu dziełnastawiecznym — oznaczone gwiazdkami).

Wstęp jest dobrym i trafnym wprowadzeniem w zagadnienie i w burzliwą epokę, w której przyszło żyć autorowi pamiętników, Krzysztofowi Dohnie (1665—1733). Przed nim napisali już pamiętniki dwaj inni członkowie tego szeroko rozgałęzionego rodu kalwińskiego, osiadłego w Prusach od roku 1468. Byli to: jeden z przodków Krzysztofa — Fabian (1550—1621)¹ oraz ojciec Krzysztofa — Fryderyk (1621—1688)².

We wstępie wydawca przedstawił genezę publikowanego źródła historycznego, jego dzieje, charakterystykę i znaczenie oraz koleje losu autora pamiętników.

Po roku 1660 rodzice Krzysztofa zamieszkali w Szwajcarii w zamku i posiadłości Coppet nad Jeziorem Genewskim, gdzie 14 kwietnia 1665 roku urodził się Krzysztof, najmłodszy z dziewięciorga rodzeństwa. Ojciec — wojskowy, przygotowywał synów do tego zawodu. Po latach wszyscy synowie zostali wojskowymi: Aleksander i Krzysztof w służbie brandenbursko-pruskiej, a Jan Fryderyk w holenderskiej; doszli oni do wysokich stopni wojskowych i zaszczytnych godności dworskich.

Pod koniec 1679 roku 15-letni Krzysztof i o cztery lata starszy brat Aleksander opuścili dom rodzinny udając się do Berlina, gdzie wstąpili do brandenburskiej służby wojskowej. Szczytowymi punktami kariery wojskowej młodego Krzysztofa była wyprawa nad Ren w 1689 roku i zdobycie Bonn.

¹ *Die Selbstbiographie des Burggrafen Fabian zu Dohna*, hrsg. v. C. Krollmann, Leipzig 1905.

² *Les mémoires du burgrave et comte Frédéric de Dohna 1621—1688*, hrsg. v. H. Borkowski, Königsberg 1898.

Rok wcześniej został on mianowany szambelanem dworu księżęcego i odtąd znajdował się w najbliższym otoczeniu elektora Fryderyka III.

Od roku 1694 przestał brać udział w wyprawach wojennych, jako że na skutek choroby reumatycznej musiał porzucić czynną służbę wojskową. Ponieważ jednocześnie zaostrzył się jego konflikt z Eberhardem Danckelmannem, pierwszym ministrem Księstwa Pruskiego, w tymże roku opuścił dwór i wyjechał do swoich dóbr do Morąga, skąd wrócił w 1697 roku, już po upadku Danckelmana.

W Berlinie rozpoczęła się właśnie era wpływów ministra Jana Kazimierza Kolbe von Wartenberg. Początkowo Dohna pozostawał z nim w dobrych stosunkach, a wkrótce mianowany został członkiem Tajnej Rady i ministrem. Jednakże dwie misje Dohny z 1700 roku, zakończone powodzeniem, doprowadziły do konfliktu pomiędzy nim a zawistnym Kolbem. Chodziło tu o rokowania, jakie prowadził Dohna najpierw z królem angielskim Wilhelmem III Orańskim, a następnie z cesarzem Leopoldem I, na temat planu podniesienia Księstwa Pruskiego do rangi królestwa.

Po koronacji królewieckiej Fryderyka III (18 stycznia 1701 roku) stanowisko Kolbego umocniło się i wkrótce potem Dohna znów wyjechał do swoich dóbr ziemskich. W Berlinie pojawił się ponownie po upadku Kolbego w 1710 roku. Do podjęcia służby dworskiej skłonił go wtedy także katastrofalny pożar w jego dobrach i związane z tym konsekwencje ekonomiczne.

Swoje pamiętniki zakończył Dohna na śmierci króla Fryderyka I (25 lutego 1713 roku), chociaż jego służba państwowa wtedy bynajmniej jeszcze się nie skończyła. Początkowo Dohna pozyskał zaufanie nowego monarchy, Fryderyka Wilhelma I, i w marcu 1713 roku król mianował go generałem piechoty. Stan ten nie trwał jednak długo. Utrata zaufania władcy i konflikty z dwoma wpływowymi ministrami — von Ilgenem i von Printzenem — skłoniły Dohnę do porzucenia służby państwowej. Było to na początku 1716 roku. Resztę życia Krzysztof Dohna spędził w swoich dobrach ziemskich, podczas gdy jego brat, Aleksander, pozostał w służbie państwowej do końca życia, a więc do roku 1728.

We wstępie Grieser zajmuje się źródłami sukcesów i porażek Dohny, a także charakteryzuje go szczegółowo jako człowieka. Dowodzi, że wpływy Dohny były wynikiem między innymi poparcia, jakiego udzielała mu małżonka elektora Fryderyka III (późniejszego króla Fryderyka I), Zofia Charlotta, a także znaczenia rodziny Dohnów w ogóle.

Swoim niepowodzeniem Krzysztof Dohna był po części winien sam. Był bowiem człowiekiem pysznym i zarozumiałym, przez co zrażał ludzi do siebie. Przyjaciół miał niewielu, tych zaś, z którymi się stykał, można podzielić na jego oponentów, przeciwników i wrogów.

Pamiętniki Dohny składają się z pięciu części. W pierwszej opisuje on swoją młodość i służbę w wojsku do śmierci elektora Fryderyka Wilhelma w 1688 roku. W następnej przedstawia swoje losy do roku 1690 (w tym czasie ma miejsce śmierć rodziców i ożenek Krzysztofa), a w trzeciej lata 1690—1694 (udział w wyprawach przeciwko Francji, choroba, zwolnienie się ze służby i wyjazd do Morąga). Kolejna część dotyczy lat 1694—1703 (upadek Danckelmana, misje dyplomatyczne, pruska koronacja królewska, poróżnienie

z Kolbem von Wartenberg, wycofanie się z dworu). Końcowa część obejmuje lata 1704—1713 (Dohna w swoich dobrach ziemskich, pożar w jego posiadłościach, powrót do Berlina, ostatnia wielka misja dyplomatyczna Dohny na wybory i koronację cesarza Karola VI we Frankfurcie nad Menem, śmierć Fryderyka I).

Wydaje się, że ważnym i potrzebnym ułatwieniem dla czytelnika byłoby zasygnalizowanie przez wydawcę na marginesach poszczególnych stron tekstu problemów, przedstawionych w publikowanych wspomnieniach.

Pamiętniki Krzysztofa Dohny, pomimo pewnych niedokładności, zniekształceń i uproszczeń, są ciekawym wytworem swojej epoki, przynosząc wiele informacji do historii kilku państw europejskich na przełomie XVII i XVIII stulecia. Dają one wgląd w zagadnienia związane z ówczesną dyplomacją, wojną, wychowaniem, życiem dworskim, kodeksem honorowym szlachty, położeniem Żydów, a przede wszystkim informują, jak wtedy „robiono politykę”. Wartość tych przekazów leży głównie w chronologiczności detali oraz w umiejętności trafnego na ogół wiązania poszczególnych zdarzeń przez Dohnę. Należy jednak zaznaczyć, iż sporo jest także wspomnień powierzchownych i nieścisłych. Weźmy na przykład sposób przedstawienia przez Dohnę problemu koronacji królewskiej Fryderyka III. Autor ograniczył się zasadniczo do ukazania przygotowań i przebiegu uroczystości koronacyjnych, poświęcając niewiele miejsca aspektowi politycznemu tej sprawy i reperkusjom, jakie ona wywołała. Krzysztof Dohna starał się raczej o wyeksponowanie roli własnej i brata, Aleksandra, w tych ważnych dla państwa pruskiego dniach. A przecież od reprezentanta elektora na rozmowy, dotyczące zgody króla angielskiego i cesarza na koronację Fryderyka III, można by oczekiwać znacznie ciekawszych wiadomości na ten temat. W ogóle czytając fragmenty wspomnień Dohny z lat 1699—1701 odnosi się wrażenie, jakoby nie liczyły się wtedy Francja, Szwecja, Rosja i Saksonia, a jedynie Anglia, Niderlandy i Prusy. Autor tak przedstawia sytuację polityczną na przełomie XVII i XVIII wieku, jak gdyby nie było sprzeciwów Francji i Rzeczypospolitej wobec pruskiej koronacji królewskiej i jak gdyby w ówczesnej Europie nie miała miejsca ani wielka wojna północna, ani też wojna o sukcesję hiszpańską. Tej powierzchowności i niekiedy zwodniczości przekazów nie sposób tłumaczyć tylko i wyłącznie często podkreślanym przez autora pamiętników dążeniem do zachowania tajemnicy w sprawach wagi państwowej.

Pomijając szczegółowe i barwne relacje z misji Dohny na dwór króla Wilhelma III Orańskiego i do Niderlandów w 1699 roku oraz ze znanej także z innych źródeł koronacji królewskiej z 1701 roku i z poselstwa na wybory i koronację cesarską Karola VI w 1711 roku, omawiane pamiętniki zawierają przede wszystkim ciekawy, ale niekiedy jednostronny materiał, dotyczący osobistej roli Dohny w intrygach dworskich, które doprowadziły do upadku Danckelmana i Kolbego von Wartenberg.

Doceniając wartość wspomnień Krzysztofa Dohny, niełatwo zgodzić się z Rudolfem Grieserem, że pamiętniki te są „źródłem historycznym wysokiej rangi do początków Królestwa i państwa pruskiego” (s. 28). Jest to raczej potrzebna i niewątpliwie interesująca lektura, pomagająca poznać szlachtę dworską.

Przedstawione tu pamiętniki stanowią plastyczny obraz form życia, sposobu myślenia i postępowania wiodącej warstwy społecznej państwa pruskiego na przełomie XVII i XVIII wieku, a głównie intryg, rywalizujących ze sobą przedstawicieli społeczności dworskiej.

Jerzy Przeracki

Stanisław Szostakowski, *Franciszek Gorzkowski ok. 1750—1830. Warmiak w służbie insurekcji*, Olsztyn 1977, Pojezierze, ss. 121+3 nlb.

W dobrze pomyślanej i realizowanej serii biografii sławnych synów Warmii i Mazur ukazała się nowa, czwarta już pozycja. Po Krystynie Lachu Szymmie, Andrzeju Samulowskim i Feliksie Nowowiejskim czytelnicy otrzymali obecnie niewielką biografię Franciszka Gorzkowskiego — znanego reprezentanta tzw. jakobinów polskich, twórcy pierwszego spisku politycznego wśród chłopów. Ścisłe biorąc znajomość życia Gorzkowskiego ogranicza się głównie do jego działalności w 1796 roku. Ważność i popularność tej działalności sprawiają, że próba wypracowania możliwie pełnej biografii Gorzkowskiego jest z pewnością bardzo pożyteczna i potrzebna. Przygotował ją wytrawny historyk, od lat zajmujący się problemami polskiego ruchu narodowego, a po części także dziejów regionalnych Warmii i Mazur.

Temat wbrew pozorom i mimo częstych wzmianek nie był wcale łatwy. Wymagał dużej skrupulatności i wytrawności sądu, a zarazem umiejętności rekonstrukcji biografii z zachowanych okrucich informacji o życiu bohatera. Autor — dzięki swemu doświadczeniu — wyszedł obronną ręką z wszelkich trudności, jakie wiązały się z pisaniem podobnej biografii. Dobrze wykorzystał podstawowy dorobek historiografii, odnoszący się do działalności Gorzkowskiego (ze względów obiektywnych nie wzbogacił go o jakieś nowe kwerydy źródeł), umiejętnie, interesująco, a nade wszystko — przekonująco przeprowadził konfrontacje przekazów lub sądów sprzecznych, wybierając najbardziej prawdopodobne odpowiedzi w kwestiach budzących wątpliwości. Starał się dać w miarę ciągłą relację o życiu i działalności Gorzkowskiego, chociaż z braku podstawowych danych nie mógł tego osiągnąć w pełni.

Całość biografii podzielił Autor na sześć rozdziałów. Przedstawia w nich kolejno genealogię, pochodzenie i młodość swego bohatera, udział w insurekcji i wydarzeniach rewolucyjnych w Warszawie w 1794 roku, w próbach przerzucenia powstania kościuszkowskiego na ziemie swych rodzimych Warmii i Mazur. Kolejny, najobszerniejszy rozdział poświęcony jest słynnej agitacji i spiskowi Gorzkowskiego wśród chłopów w 1796 roku, a dwa ostatnie — schyłkowi życia bohatera oraz ocenie podstawowej literatury historycznej na jego temat.

Drastyczny brak materiałów źródłowych powoduje duże luki w biografii, choć trzeba równocześnie stwierdzić, że Autor stara się je maksymalnie, i nie bez powodzenia zredukować. Czyni to zwłaszcza w odniesieniu do okresu insurekcji kościuszkowskiej. Aktywność swego bohatera w owym czasie rekonstruuje dokładnie (może warto tu rozszerzyć charakterystykę jego działalności, a zwłaszcza — wyraźniej ukazać środowisko jakobinów polskich w Warszawie), wykazując niekiedy wobec niego drobną słabość. Tak np. uznając w pełni słuszność generalnej opinii o radykalizowaniu się postawy Gorzkowskiego w przeddzień, a zwłaszcza w toku powstania 1794 (s. 21) można zgłosić